

Boska Matka i boski Ojciec

„Musisz wiedzieć, jak wykorzystać szansę, którą otrzymałeś w tym życiu, szansę przebywania w bliskości Boga. Lampa rzuca światło, ale można jej użyć w rozmaitych celach, dobrych i złych. Ganges jest świętą rzeką, ale jego wody ludzie używają zarówno w dobrych jak i złych celach. Jak wykorzystasz tę szansę, zależy od twojego przeznaczenia, szczęścia i wielkości łaski, którą uda ci się uzyskać. Rozwijaj w sobie wiarę, wzmocnij oddanie, a wszystko przyjdzie”.

Śri Sathya Sai Baba
29 września 1960 r.

Słowa te spowodowały, że zacząłem myśleć o wielkiej odpowiedzialności i szansie, jaką dał nam Swami, dzięki czemu mogliśmy go zobaczyć i dotknąć, a przede wszystkim otrzymywać jego nauki bezpośrednio od niego. Pragnę podzielić się lekcjami, jakie sobie przyswoiłem, gdy przypominam sobie rady, których Swami udzielił mi na interview.

Wszechobecny kochający Pan

Po raz pierwszy odwiedziliśmy aszram w 1984 roku i przyjeżdżaliśmy tam co roku. Minęło pięć lat zanim Baba pierwszy raz wezwał nas na interview w 1989 roku. Byliśmy małą pięcioosobową grupą wielbicieli z Salwadoru i, ku naszej radości, Swami udzielił nam trzech interview – jedno po drugim. Chociaż rozmowy osobiste były krótkie, to Swami ukazał różne aspekty swojej boskości: (1) jako dobroduszną i kochającą matkę; (2) jako surowy ojciec dający wskazówki dotyczące dharmicznego (prawego) życia; i (3) jako wszechobecny Pan, który zna najdrobniejsze szczegóły naszego życia.

Swami ukazał swoją wszechmoc – zmaterializował piękny pierścień idealnie dopasowany do palca wielbiciela, który go otrzymał. Jednak największą radością było to, że Swami pobłogostawił nas i nasze dzieci szczęśliwym życiem rodzinnym i obiecał, że w przyszłym roku wszyscy zobaczymy się w Puttaparthi. Nagle pomyślałem, że podróż do Indii jest kosztowna. Swami czytał w moich myślach, spojrzał na mnie i powiedział: „Nie martw się; zapewnię środki”. Stało się dokładnie tak, jak powiedział. Aby zatroszczyć się o mienie po zmarłym ojcu, złożyłem wniosek o roczny bezpłatny urlop do odpowiedniej instytucji (Social Security Institute). Lecz z powodów politycznych straciłem stanowisko kierownika Działu Nauczania. Gdy złożyłem wniosek o emeryturę, przyznano mi rekompensatę, która wystarczyła, aby cała nasza rodzina mogła wybrać się w podróż do Indii. Na swój sposób Swami poinformował mnie, że zna moje myśli i dotrzymał słowa, zapewniając mi środki na wyjazd do Indii z rodziną.

Jego nauki transformowały nasze życie

Uświadomiliśmy sobie, które czyny są prawe i słuszne i jak postępować właściwie. Zrozumieliśmy także co musimy zrobić, aby zapanować nad wasanami (impulsami i skłonnościami), które przynieśliśmy z poprzednich żywotów. Zdaliśmy sobie sprawę z konieczności kontrolowania zmysłów, porzucenia pokus, wywołanych przez wiele bodźców pochodzących ze świata zewnętrznego, koncentracji na Bogu i powtarzaniu Jego imienia oraz staliśmy się świadomi konsekwencji naszych myśli, słów i czynów.

Jego błogosławieństwa

W kwietniu 1990 roku, zaraz po zakończeniu ofensywy w wojnie partyzanckiej w San Salwadorze, nasza rodzina odbyła niezapomnianą podróż do Puttaparthi. W czasie tej wizyty otrzymałem ten przywilej, że mogłem siedzieć na werandzie mandiru; gdy Swami przechodził obok mnie, wspomniałem, że nasza grupa pragnie interview. „Wezwę was po darszanie” – powiedział Swami – i tak się stało.

Wyobraźcie sobie naszą niezmierną radość, gdy zostaliśmy wezwani na interview. Słowa Swamiego dowiodły, że wiedział wszystko o życiu każdego z nas. Zmaterializował Śiwalingam dla lekarza w naszej grupie, przepowiedział dobrego męża dla naszej córki, oddanego Swamiemu (spełniło się to później i przekroczyło nasze oczekiwania) oraz dyplom uniwersytecki dla naszego syna, znakomitego studenta, który skończył studia z wyróżnieniem. Swami uczył nas potrzeby jedności w rodzinie, co jest konieczne do szczęścia jednostki i społeczeństwa oraz podkreślał znaczenie małżeńskiej wierności. Pobłogosławił mnie długim i zdrowym życiem (mam 82 lata i jestem zdrowy). Będziemy zawsze wdzięczni Swamiemu za radość z przebywania w jego obecności całą rodziną.

Doświadczenia, jakie przez lata mieliśmy ze Śri Sathya Sai Babą, dały nam głębsze zrozumienie prawa karmy. W rezultacie podejmujemy szczerze próby dokonywania właściwych wyborów w życiu i modlimy się, abyśmy mogli dalej tak postępować w przyszłości.

Bezinteresowna służba

W dzieciństwie zostałem skautem, co przygotowało mnie do działania w Międzynarodowej Organizacji Sathya Sai, ponieważ bezinteresowna służba jest jednym z filarów nauk Baby. Przez 13 lat co miesiąc organizowaliśmy obozy medyczne na obszarach wiejskich. Poświęciliśmy nasz czas i energię, aby zapewnić bezpłatną opiekę medyczną potrzebującym i rozdawaliśmy lekarstwa, przepelnieni jego miłością. Od samego początku naszej służby bardzo wyraźnie czuliśmy obecność Swamiego. **Istotne jest, abyśmy pamiętali o zapewnieniu Baby – jeśli zrobimy jeden krok w jego stronę, on zrobi sto kroków w naszą stronę.**

Pewnego razu w mandirze Swami powiedział studentom: „Aby osiągnąć najwyższy cel, oprócz rozróżniania, bardzo ważna jest determinacja. Jednak najbardziej poruszyło mnie to, że musimy być zdeterminowani, aby porzucić złe nawyki czy niekończące się pragnienia po to, by wciąż podążać ścieżką dharmy i nie

odkładać tego na później, ponieważ nie wiemy, czy później kiedykolwiek znajdziemy na to czas.

Wykonuj więcej sadhany

W czasie naszego ostatniego interview modliłem się do Baby: „Swami, pomóż mi uzyskać determinację, abym mógł rozwijać się duchowo”. Swami odpowiedział: „Aby rozwinąć determinację, wykonuj więcej sadhany. Twoja sadhana jest dobra, ale wykonuj jej więcej”.

Gdy zastanawiam się nad życiem, jestem wdzięczny, że moje życie jest długie i zdrowe. Moim obowiązkiem jest nie spoczywać na laurach i poświęcić resztę życia na praktyki duchowe, które poprowadzą mnie do samorealizacji, do zjednoczenia z Bogiem. **Żyjmy z imieniem Boga na ustach i wypełniamy nasze czyny z boską miłością.**

Dr Héctor José Castaneda z Salwadoru

.....

Dr Héctor José Castaneda był profesorem medycyny internistycznej i neurologii na Wydziale Medycyny Narodowego Uniwersytetu Salwadoru przez 25 lat. *Dr Castaneda* jest założycielem i byłym prezesem Naukowego Towarzystwa Neurologicznego. W 1966 roku uzyskał doktorat w dziedzinie medycyny na Uniwersytecie Salwadoru, a w 1973 roku ukończył studia podyplomowe na wydziale neurologii Uniwersytetu Georgetown w Waszyngtonie, w Stanach Zjednoczonych.

Dr Castaneda przybył do Swamiego w 1984 roku, natomiast w Międzynarodowej Organizacji Sathya Sai służy od 1985 roku. *Dr Castaneda* pełnił różne funkcje – był przewodniczącym Organizacji Sathya Sai w Salwadorze i koordynatorem centralnym w Ameryce Środkowej i Meksyku. Obecnie jest dyrektorem medycznym strefy 2A w krajach Ameryki Środkowej i Meksyku.

(dk)

Źródło: *The Eternal Companion*, vol. 1, issue 7, September 2022

<https://www.sathyasai.org/sites/default/files/pages/eternal-companion/vol-1/issue-7/eternal-companion-vol-1-issue-007.pdf>

7.09.2022